

Interpelacja do Ministra Sprawiedliwości Pana Zbigniewa Ziobro w sprawie nowelizacji Kodeksu karnego.

Szanowny Panie Ministrze,

z prośbą o pomoc do mojego biura zgłosiła się samotna matka, która od stycznia 2016 roku jest po rozwodzie i ma od swojego męża orzeczone alimenty na ich wspólnego syna.

W wyniku rozvodu zostały orzeczone alimenty na rzecz dziecka w kwocie po 600 zł miesięcznie. Od lipca 2016 roku egzekucję alimentów prowadzi kancelaria komornicza, ale nie może ona wyegzekwować należności od byłego męża tej Pani. Dlatego kobieta ta złożyła zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, które Prokuratura umorzyła.

W międzyczasie weszła w życie nowelizacja Kodeksu karnego, która przewiduje, że osoba, której dług alimentacyjny stanowi równowartość co najmniej trzech należnych świadczeń okresowych (najczęściej miesięcznych), podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Po upływie ponad trzech miesięcy od czasu obowiązywania nowej regulacji prawnej, matka złożyła w imieniu syna kolejne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa niealimentacji.

W przypadku tej Pani zaległe alimenty, jak również te liczone od daty wejścia nowych przepisów (bo podobno tylko te alimenty może liczyć i stary dług alimentacyjny, czyli sprzed maja 2017 roku nie jest ujmowany) przekraczają równowartość 3 kolejnych rat miesięcznych ($3 \times 600\text{zł} = 1800\text{zł}$).

Postępowanie po raz kolejny umorzono, ponieważ ojciec zdaniem prokuratury, zaczął płacić regularnie.

Niestety kwota, która wpłynęła do komornika tylko w części trafiła do matki – pomniejszona o odsetki i koszty komornicze.

Dodatkowo Pani otrzymała zawiadomienie o ustanowieniu kuratora społecznego do reprezentowania interesów swojego syna. Niestety tylko ta osoba, a nie matka, ma pełną wiedzę o umorzonych postępowaniach i przebiegu spraw dotyczących jej dziecka.

Wprowadzona ustawa, a także działanie prokuratury sprawiają, że matka samotnie wychowująca dziecko mimo ustawy nie ma lepszej sytuacji finansowej i większych praw niż wcześniej.

Dodatkowo ponosząc odpowiedzialność za wychowanie dziecka i w dużej mierze jego koszty, nie poznaje szczegółów dotyczących kwestii finansowych związanych z alimentami na swoje dziecko, bo te poznaje kurator.

Z informacji, jakie otrzymuję, takie sytuacje są powszechne. Przytoczona indywidualna sprawa jest tylko przykładem obrazujący zjawisko.

W związku z powyższym proszę o odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy ministerstwo kontrolowało funkcjonowanie nowelizacji Kodeksu karnego w sprawach dotyczących alimentów?
2. Czy ministerstwo dysponuje danymi dotyczącymi ściągalności alimentów po wprowadzeniu nowelizacji Kodeksu karnego?

Z poważaniem

Małgorzata Zwiercan